Nr 124. Dnia 8 Czerwca 1872 r. Sobota. Dnia 27 Maja (8 Czerwca) 1872 r.

Prenumerata „Kur. War." wynosi: w Warszawie rocznie rs. 4 kop. 80, półrocznie rs. 2 kop. 40, kwartalnie rs. 1 kop. 20 miesięcznie kop. 40; za odnoszenie do domu dopłaca się kop. 5 na miesiąc. Numer pojedyńczy w Kantorze Redakcji kop. 5. Redakcja otwarta od 11-ej rana do 2 po południu.

KURJER WARSZAWSKI.

ROK PIĘĆDZIESIĄTY DRUGI.

Na prowincji i w Cesarstwie wynosi rocznie rs. 8. (w tem mieści się już opłata pocztowa za przesyłkę rs. 1 kop. 40 oraz za opakowanie i Ekspedycję Rsr. 1 kop. 80). Prenumerata przyjmuje się rocznie, półrocznie i kwartalnie. Rękopisma nadsyłane do Redakcji nie zwracają się.

Dziś: ŚŚ. Maksymiljana i Medarda
Niedziela: *3 po Św.* ŚŚ. Pryma i Felicjana
Poniedziałek: Małgorzaty Król. Szw.
Wtorek: Ś. Barnaby Ap.

Wschód słońca o godzinie 3 minut 42 | Długość dnia godzin 16 minut 33
Zachód „ „ 8 „ 16. | Przybyło „ „ 9 „ 4.

Adres Redakcji „Kurjera Warsz": PLAC TEATRALNY Nr. 5, dom W. L. ZABŁOCKIEJ

Środa: Ś. Onufrego Pust.
Czwartek: Ś. Antoniego Padewskiego.
Piątek: Ś. Bazylego Biskupa Dra kościoła.
Sobota: ŚŚ. Wita i Modesta Męczenników.

— Wczoraj w kościele Opieki S-go Józefa (wprost ulicy Królewskiej) w rozpoczęciu 40 godzinnego nabożeństwa ku czci N. Serca P. Jezusa, wotywę odpustową i kazanie przed Summą, miał JX. Michałowski, Wikarjusz Parafji S-go Aleksandra. Summę celebrował JW. JX. Zwoliński, Prałat Metropolitalny, Administrator Archidyecezji Warszawskiej, Nieszpory zaś JX. Dietrich, Kanonik Katedralny, podczas których naukę duchowną głosił JX Seroczyński, Wikarjusz kościoła Metropolitalnego.

— Jutro w kościele Najświętszej Marji Panny Łaskawej odprawiać się będzie Nabożeństwo odpustowe na cześć ŚŚ. Pryma i Felicjana, którzy jednocześnie śmierć męczeńską za wiarę w Chrystusa ponieśli.

— *Goniec Urzędowy* zamieszcza następujący telegram:

Liwadja, 21 maja. Dziś Ich Cesarskie Moście raczyły słuchać Mszy Świętej. Najjaśniejszy Pan znajduje się w pożądanem zdrowiu; zdrowie Najjaśniejszej Pani, dzięki Bogu, ciągle jest zadawalniające. O godzinie 6-ej po południu Wielki Książę Michał Mikołajewicz z Małżonką, odpłynął na Kaukaz. (Dz. War.)

— *W Rozkazach Warszawskiego Ober-Policmajstra do Policji Wykonawczej za Nr 143 i 147 wydanymi, między innemi zamieszczono;* Doszło do mojej wiadomości, że w ogóle przy wodociągach, a szczególniej na rynkach Starego i Nowego-Miasta, na placu Grzybowskim i na Pradze, szorują statki domowe, a nawet poją woły. Ponieważ podobny nieporządek w żadnym razie cierpianym być nie może, zwracając więc na to uwagę Komisarzy cyrkułowych, polecam nie dopuszczać w przyszłości niczego podobnego, pod surową osobistą odpowiedzialnością miejscowych naczelników cząstkowych.

WYKAZ omnibusów z wyszczególnieniem po jakiej linji każdy z takowych kursować powinien:

Z placu Krasińskiego — przez ulice: Miodową, Senatorską i Kzakowskie-Przedmieście do 3-ch Krzyży, NN. 1, 2, 3, 4, 5, 6, 7, 8, 9, 10, 11, 12, 13, 14, 15, 16, 17, 18, 19 i 20.

Z placu Krasińskiego przez ulice: Miodową, Senatorską, Krakowskie Przedmieście i Aleję Jerozolimską — na Solec N. N. 21, 22, 23, 24, 25 i 26.

Z Pragi do Zjazdu N. N. 27, 28, 29 i 34.

Z Muranowa — ulicami: Nalewki, Rymarską i Żabią na Grzybów N. N. 30, 32, 33, 35 i 36. (G. P.)

— N. — Wszelkie dowodzenia i zastanawiania się nad wartością i doniosłością zasług naszego nieodżałowanego Moniuszki, zdaje się niepowrótnie upaść powinny w obec tak wymównego faktu, jakim był wczoraj pogrzeb tak drogich nam zwłók jego. Cała Warszawa przez długie lata tę smutną uroczystość pamiętać będzie, bo też i niewiele podobnie tłumnych uroczystości dotychczas widziała. Nie dopuścimy się przesady powiedziawszy, że całe miasto udział brało w tym obrzędzie żałobnym. Wszystkie bez wyjątku stany i klassy zbiegły się zgodnie, żeby swą obecnością oddać hołd pamięci i żalu ulubionemu mistrzowi i zarazem dać świadectwo jak czcić umieją rzeczywistą zasługę. I tak liczne zgromadzenie się nie było wcale wywołane głośnemi zachętami. Każdy rzucał swe zajęcia i obowiązki, a biegł tam gdzie go powinność serca i potrzeba duszy ciągnęła.

Powiedźcie, wy wszyscy, którzy tylu wpływami, stosunkami i środkami materjalnemi rozporządzacie, kogo z was z taką okazałością i wspaniałością grzebano lub grzebać będą? A przecież ten, któregośmy wczoraj grzebali, był tylko biednym grajkiem mozolną pracą na chleb powszedni zarabiającym.

Cóż więc w nim było takiego co tak liczne tłumy pociągało ku sobie? Oto twórcza potęga ducha, szczerość uczucia i zacność charakteru. Miał i on bez wątpienia jakieś błędy i wady, bo któż z ludzi jest od nich wolnym, — ale tak wielkiemi i rzadkiemi przymiotami je okupywał, że z ust każdego wyrywają się o nim tylko wyrazy czci i uwielbienia.

I gdybyż to człowiek innego stanu taką zyskał popularność, to by tak dziwnem nie było. Ksiądz, lekarz, prawnik, urzędnik mają więcej środków do jej pozyskania. Ale nasze społeczeństwo stoi na tak nizkim szczeblu wykształcenia muzycznego, że trudno było i przypuszczać coś podobnego, tem bardziej że Moniuszko nigdy w swych utworach nie zniżał się do poziomu słuchaczów, lecz przeciwnie, starał się ich zawsze ku sobie podnosić. Nigdy w swych utworach skażonym gustom, ani czczej modzie nie schlebiał, i w naśladowanie śpiewu ptasząt lub chrapania dziewic się nie wdawał. A jednak ogół instyktowo potrafił ocenić wytrwale zacną dążność jego a serce sercem odgadnął, czego wczoraj wcale nie dwuznaczne dał dowody. Prawdziwie, taką popularnością rzadko kiedykolwiek kto się mógł poszczycić.

Doznał on w życiu wiele zawodów, boleści i cierni, ale też i duch jego wczoraj cieszyć się musiał, widząc że praca i usiłowania życia całego nie tylko się nie zmarnowały, lecz należycie pojęte i ocenione zostały.

O godzinie 9 ej rano kościół Ś-go Krzyża zaczął się napełniać publicznością, a o dziesiątej już był całkiem pełny, chociaż nabożeństwo zaledwo po jedenastej się rozpoczęło.

Po wigiliach śpiewanych przez wszystkich duchownych zgromadzonych w kościele Sgo Krzyża, celebrował Wielką Mszę, a po niej konwenkt pogrzebowy JW. JX. Baranowski, Biskup dyecezji Lubelskiej przybyły dnia poprzedzającego do Warszawy.

Jednocześnie przy wszystkich bocznych ołtarzach msze czytane się odprawiały. Na katafalku o trumnę oparty stał obraz Matki Boskiej Ostrobramskiej, na cześć której zmarły tyle pięknych utworów napisał. Przed nim zaś stało gipsowe popiersie zmarłego. Muzyka i śpiewy, odbyły się według programu zapowiedzianego. Szczególnie piękny był śpiew na dwa głosy, utworu zmarłego, p. t. „Jntende voci," przez pp. Dowiakowską i Müller Czechowską wykonany.

Około godziny pierwszej wyprowadzono ciało z kościoła. Pomimo ogromnego upału, tłum ogromny ruszył za karawanem. Wóz pogrzebowy ani razu użytym nie był bo trumnę publiczność aż na Powązki na barkach zaniosła. Wysocy urzędnicy i najznakomitsze osoby, dobijały się o zaszczyt niesienia jej na swych ramionach. Każdy chciał choć tą drobną usługą wywdzięczyć się zmarłemu za to wszystko czego doznał od niego.

Porządek orszaku był następujący:

Najprzód szło Towarzystwo Dobroczynności, potem uczniowie gimnazjów z wiankiem, następnie uczniowie Instytutu Muzycznego, dalej Bilse ze swą orkiestrą, Towarzystwo Muzyczne, Orkiestra Teatru i Chóry, te dwa oddziały ostatnie otaczali łańcuchem Studenci Uniwersytetu, za niemi niesiono order zmarłego, po nim następowało Duchowieństwo, za którem niesiono trumnę, potem szła rodzina, Dyrekcja Teatrów i na końcu personał teatralny.

Eksportował do Nalewek ks. Jakubowski, a dalej ks. Dudrewicz. Pomiędzy towarzyszącymi nabożeństwu kościelnemu i eksportacji na cmentarz, znajdował się ks. prałat Dziaszkowski.

Pochód ruszył po Krakowskiem-Przedmieściu ku kolumnie Zygmunta, po Senatorskiej na plac Teatralny, ulicami: Bielańską, Długą, Nalewkami i tak dalej. Po drodze z balkonów pięciu domów fotografowie zdejmowali widok tej procesji uroczystej. Bardzo wiele sklepów i magazynów było zamkniętych jak w dzień świąteczny. Na wszystkich ulicach ogromne tłumy ludności stojąc oczekiwały nadejścia orszaku pogrzebowego i następnie z nim się łączyły. Trudno obliczyć ile wszystkich osób w orszaku i na cmentarzu być mogło ale zdaje się że nie mniej jak 80 tysięcy. Pomimo tego jednak porządek był wszędzie zachowany i żadnego cięższego przypadku nie było. Należy tu oddać sprawiedliwość Dyrekcji teatralnej, której staraniem pogrzeb się odprawiał, iż niczego nie zaniedbała co tylko mogło się przyczynić do podniesienia uroczystości. Chociaż to pora była niedogodna, bo wszyscy wtedy są przy zajęciach, jednak widać, że wszystkie władze tak urzędowe jak prywatne nie były obojętnemi, skoro mnóstwo urzędników i ludzi pracy na obrząd przybyło.

Przez całą drogę artyści teatralni, wykonywali kompozycje, któryeśmy w programie uprzednio podali.

Nad program pierwotnie ułożony, wystąpił p. Bilse ze swoją orkiestrą i postępował w orszaku pogrzebowym do samego cmentarza. Orkiestra jego wykonywała naprzemian z orkiestrą teatralną piękny utwór żałobny Abta i wzniosły, potężny uczuciem i siłą marsz pogrzebowy Chopina. Dyrektor Bilse składając w ten sposób dowód uznania dla umarłej wielkości w sztuce, pozyskał w sercach naszych tytuł do rzetelnej sympatji.

Przy złożeniu do grobu, pan Jan Chęciński miał mowę, w której ważność straty i słuszność żalu naszego wykazać usiłował. Pan Chęciński oddawna był z Moniuszką węzłami artystycznemi złączonym. Nie raz mu dostarczał kanwy do jego znakomitych utworów, lepiej więc mógł, niż wielu innych oceniać i pojmować talent zmarłego. Dla tych którzy tej mowy dosłyszeć nie mogli, przytaczamy parę z niej ustępów:

„Umiał przemawiać Moniuszko tą mową natchnionych dźwięków do każdego pojęcia; umiał przenikać nią i wzruszać zarówno serce bijące pod szatą bogacza, jak pod siermięgą prostaczka; pieśń jego stała się własnością i pociechą wszystkich; na jej skrzydłach modlitwa wzlata z świątyni do stóp Bożego tronu; jej tony brzmią potęgą artyzmu w przybytkach sztuki; jej dźwięki rozlegają się w miastach i siołach, pod sklepieniami pałaców i pod strzechą wieśniaczej chaty."

„Tajemnicze odgłosy natury, melodja ludowych pieśni, którym Stanisław chciwie się przysłuchywał, spokojny urok domowej zagrody, wśród której poeta-muzyk przemarzył pierwsze chwile młodości, wpłynęły silnie na jego przyszłe utwory, nadając im tę porywającą tęsknotę i rzewność — i ten wybitny charakter, którym obok oryginalności jaką nacechowana każda jego melodja—kołacze do naszej duszy, otwiera ją—i znajduje gościnność, jak brat, jak krewny, jakby dawny znajomy."

Publiczność o godzinie 4-ej po południu opuściła cmentarz Powązkowski.

— *Kl* — Kto tylko zna większe miasta Francji Belgji, Włoch, Austrji i Niemiec w ogólności przyzna, że w żadnem z tych miast niema takiego braku mieszkań jak w Warszawie; kto temu niedowierza, niechaj przejdzie ulice miasta naszego i spojrzy po domach, a przekona się że wśród kwartału, prawie spotkać nie można karty oznajmiającej, że jest mieszkanie do wynajęcia.

Przybywające na zamieszkanie rodziny w śród kwartału do Warszawy mieszczą się albo po hotelach, albo w jakiem odnajętem mieszkanku dla tej prostej przyczyny, że pomieszkania wynaleźć nie mogą. Z takiego zestawienia rzeczy przychodzimy do wniosku, że jest mniej pomieszkań, aniżeli rodzin potrzebujących takowych.

Gorączka budowania, która panowała jakiś czas, przesiliła się i po niej nastąpił jakiś sen letargiczny, który także jest anormalnym. Nie wpadajmy nigdy w ostateczności.

Warszawa jako punkt zbiegowy dróg żelaznych, jako miasto odznaczające się wyrabianiem narzędzi rolniczych, wagonów, odlewów żelaznych, wyrobów kotlarskich, fortepjanów, wyrobów szczotkarskich, rękawiczniczych, powozów, kwiatów, obuwia, pięknych wyrobów stolarskich i t. p. które mogą wszystkie walczyć o lepsze z wyrobami całej Europy, czego dowodem zdobyte na wystawach międzynarodowych liczne medale, Warszawa powtarzam, jako taka miejscowość, ma wszelkie widoki, tak pod względem wzrostu ludności, jako też rozwoju przemysłowego.

Badać do gruntu przyczyny tego zastoju chwilowego, przechodzi ramy niniejszego artykułu; w drugim rzędzie przyczyn tego snu letargicznego, bezwątpienia jest zupełna prawie niepamięć, albo niechęć zrozumienia elementarnej zasady Ekonomji „połączonemi siłami karły wyrastają na olbrzymów". Do czego dochodzą, drobne kapitały w assocjacji, dość spojrzeć na inne kraje Europy. U nas, w którą tylko stronę rzucić okiem, wszystko przedstawia większą korzyść, aniżeli kassa ogniotrwała. Pomimo to w kassach ogniotrwałych więzimy kapitały niewielkie wprawdzie ale zawsze pożądany pożytek przynieść zdolne gdyby były ku pożytkowi skierowane. Obecnie chcę zwrócić uwagę na nieznany u nas rodzaj budowania mieszkań, dla rodzin średniej zamożności, które to mieszkania, przy opłacie komornego z doliczeniem procentu na amortyzację, stawałyby się po pewnym przeciągu lat, własnością zamieszkującego.

Rozległe place w okolicach ulic: Marszałkowskiej, Pięknej, Wielkiej, Koszyki, przedstawiają obszerne do tego pole, z powodu blizkości dworca Drogi Żelaznej, kilku wielkich fabryk, zamierzonej budowy jednego z największych szpitali w tej okolicy, istnienia nowo-zabudowanego targu przy ulicy Hożej, słowem ogólnego ciążenia miasta, widocznie w tę stronę zwracającego się.

Place te obecnie przynajmniej są podobno do nabycia za cenę niewygórowaną. Na placach takich rogowe przestrzenie można by pozostawić do wzniesienia na nich domów większych w przyszłości, środki zaś tych placów, zabudować małemi domkami i mieszkania tak urządzić, aby każdy miał zarazem malutki przy tem ogródek i koniecznie, aby każde pomieszkanie miało oddzielne wejście, aby nabywający w używaniu własności, przez sąsiada w niczem nie był ścieśnianym.

Ogródek przy takim domku czyli mieszkanku jest konieczny, a to z powodu, że kto tylko badał ducha i usposobienia narodu, wie o tem bardzo dobrze jak we wszystkich prawie warstwach społeczeństwa naszego, ogromne jest zamiłowanie do posiadania, chociażby najmniejszego kawałka ziemi. Ogródki te zachęciłyby nie jednego, ze względu na dzieci, na drzewko, na kwiatek, ze względu na ogólną swobodę jakiej by używał, chociaż w szczupłym, ale własnym domku i ogródku.

Przy stawianiu tego rodzaju mieszkań, żywo pamiętać należałoby, o takiem wyprowadzaniu fundamentów aby w przyszłości, chociaż jedno piętro na tychże fundamentach wzniesionem być mogło. Domki czyli pomieszkania także zastąpiłyby nabywcy ubezpieczenie na życie, bo płacąc ammortyzacją, z każdym rokiem byłby on bliższym własności, a rodzinie składałby kapitał, zapewniający jej jakiś punkt oparcia.

Dlatego też zdaje się, że na konkurencji do tego rodzaju nabywania, zbywać niepowinno. Zastęp nabywców stanowiliby: 1°) tak zwani utrzymujący się z własnych funduszów 2°) emeryci w średnim wieku 3°) urzędnicy w ogólności a w szczególności urzędnicy Drogi Żelaznej War. Wiedeńskiej 4°) officjaliści prywatni lepiej uposażeni i t. p.

Przy nadawaniu koncessji na tego rodzaju przedsiębierstwo władza nie odmówiłaby zapewne tego, aby wystawić się mające domki, według dawnych przepisów, na pewną liczbę lat wolne były od podatków, wystąpienie zaś o koncessję mogło by nastąpić jeszcze przed dniem 1 lipca. Następnie Magistrat Miasta bardzo dobrze rozumiejąc, że domy przynoszą dochód kassom miasta a place są tylko placami, chętnie przyjąłby zapewne zobowiązanie przeciągnięcia kanałów, rur gazowych i wodociągowych do miejsc wybranych na nowe budowle.

Wiadomości miejscowe.

= **Ostatnie chwile ś. p. Stanisława Moniuszki.** — Uwydatniony żal i smutek całego tutejszego grodu nad zwłokami tak wcześnie wydartego nam przez śmierć wielkiego lutnisty, wkłada na mnie jako na powiernika jego smutnych i wesołych chwil jego życia, obowiązek przedstawienie wszystkim dotkniętym niepowetowaną stratą, ostatnią chwilę zmarłego, tembardziej, że na moim ręku ś. p. Stanisław Stwórcy ducha oddał.

Ta wzniosła dusza tak gorąco kochała maluczkich i wielkich, tak żywo zajmowała się każdą warstwą społeczeństwa, pragnąc jego tylko dobra, że wśród częstych kłopotów codziennego życia, nigdy z ust jego żadna skarga nie wyszła.

Do samego zgonu, niemiał do nikogo ani odrobiny żalu. Zresztą żyjąc głównie w domowem swem kółku i z niego na świat patrząc i działając, niemógł ani nikomu się narazić, ani sam wielce bywać narażonym. To też dziś niezawodnie wszystkim boleśnie zasmuconym, zajmującym się najmilszą mu pozostałą rodziną z górnych niebios błogosławi!

W przeddzień swej śmierci, wieszcz snać ją przeczuwał, bo widząc się ze mną, objawiał jakiś niepokój, smutek, nazwawszy to „chandrją.“ Wieczorem jak zwykle zajmując się czytaniem dzieł, dnia tego przeglądał Encyklopedję, lecz na domaganie się swej ukochanej małżonki, by oczów przy świetle nie psuł, złożył książkę i po chwili całując żonę po rękach rzewnie płakał, wołając ciągle „biednaż ty biedna.“

Nazajutrz wstawszy o 4 godzinie (to była jego zwykła chwila wstawania do pracy) parę godzin pisał, następnie, codziennym zwyczajem udał się do kościoła. Przed 9tą wyruszył do Instytutu muzycznego, ale ponieważ czuł się słabym, zostawił tylko, nie wstępując zawiadomienie, że lekcji mieć nie może; ztamtąd pojechał na poradę do stale leczącego go W. Dr. Brünera. Otrzymawszy poradę, udał się do teatru w którym wesoło rozmawiał z kolegami, załatwił czynność i otrzymawszy żądaną przez niego kwotę w ilości 25 rubli, z tem udał się do domu. Wróciwszy do mieszkania o wpół do pierwszej padł na krzesło z bolu w piersiach. Natychmiast zaproszono lekarzy, których było 3, postawiono bańki i po takowych uczuł się zdrowszym, ból w piersiach zmniejszył się.

Potem rozmawiał z żoną, z dziećmi, wydawał dyspozycję co do teatru, co do osób przybyć mających i czytał Żywot Swiętego Stanisława opisany przez Długosza, wtem nagle twarz się zmieniła — zemdlał. Małżonka z najstarszą córką zaczęły wołać pomocy i zanim lekarze wpadli święty pamięci Moniuszko westchnął w ciągu 5 minut 3 razy w mojej obecności, głowę na ramię córki Elżbiety oparł i życie zakończył. Najenergiczniejsza pomoc, już mu życia wrócić niezdołała. Dalszy ciąg wszystkim wiadomy.

Bonifacy Dziadulewicz.

= W dniu 7 czerwca 1650 r. przybyli do Warszawy księża Bonifratrzy, sprowadzeni przez Bogusława Leszczyńskiego, Podskarbiego Wielko-Koronnego.— Bracia Miłosierdzia pierwiastkowo mieszkali na Lesznie, gdzie im Leszczyński fundował kościół w roku 1664.

W ustroniu tem przebywali tylko do r. 1676 zbudowano im bowiem nową świątynię i klasztor w miejscowości gdzie dziś istnieje Ogród Saski.

W r. 1843 (pisze M. Sobieszczański) skutkiem przypadkowego obalenia od wiatru, olbrzymiego kasztana w alei równoodległej a najbliższej ulicy Królewskiej, znaleziono trzy ludzkie szkielety; wskazywały one bliżej miejsce na którem mógł znajdować się klasztor Bonifratrów i cmentarz, gdzie zmarłych grzebano.

W r. 1728 Bracia Miłosierdzia przenieśli się na ulicę Bonifraterską.

„Kurjer Warszawski“, podał w r. 1846 następujące szczegóły o Bonifratrach; ponawiamy je dziś w streszczeniu;

Kościół wraz z klasztorem przy ulicy Bonifraterskiej, jest pomnikiem dobroczynności Augusta IIgo, który na budowę jego przeznaczył z własnej szkatuły 12 tysięcy talarów bitych saskich. Budowle wzniesione zostały według planów Józefa Fontana i Antoniego Solari'ego, architektów dworskich. Kościół OO. Bonifratrów, poświęcił Bartłomiej Tarło Biskup.

W roku 1827, jak poświadcza Łukasz Gołębiowski, historjograf Warszawy, w szpitalu obłąkanych znajdowało się 80—100 chorych. Obecnie żyje w szpitalu pod opieką naczelnego Lekarza i dobrych Braci, blisko dwustu tych nieszczęśliwych.

= Dziś Śgo Medarda. W okolicach Kalisza przysłowie ludowe głosi „Jakim Medard dniem zaświęci, takie będą sianożęci, pogodny zbiór siana lub niepogodny. W dniu 10 b. m. zaś okaże się na rok bieżący kłamstwo przypowieści“. Za ze świętą Małgorzatą rozpoczyna się już lato“. Charakterystycznem jest także przysłowie ludowe na dzień 24 b. m. „Przed świętym Janem ksiądz o deszcz nie uprsi a po świętym Janie i baba to uczyni. Wierszami owe przysłowie tak idzie: Przed świętym Janem o deszcz trzeba prosić— potem sam on będzie rosić.

= W przyszłym tygodniu, według ludowego przysłowia: „Na Święty Wit, słowik cyt!“ skrzydlate trubadury wiosny, ukończyć już mają gościnne występy swoje w naszych ogrorach i lasach.

Słowik jest najniepraktyczniejszym z ptaków,— umie tylko—kochać i śpiewać.

W starożytnej Grecji, słowik nazywał się: *Aëdon.*— Takie miano otrzymała córka Pandarensa, żona Zatasa i matka Itylosa. Zazdroszcząc licznego potomstwa swojej bratowej Niobe, która miała siedm córek i siedmiu synów, chciała zamordować najstarszego jej syna, lecz przez omyłkę zabiła własnego jedynaka.

Po spełnieniu tej zbrodni, odebrała sobie życie; bogowie zaś ulitowawszy się nad dolą nieszczęśliwej, przemienili ją w słowika (słowik po grecku: aëdon), i odtąd to słowiki mają tak rzewnie śpiewać.

= Według kalendarzyka historycznego ułożonego przez F. M. Sobieszczańskiego w dniu 8 czerwca 1851 r. pierwszy statek parowy odpłynął z Warszawy w dniu 9 czerwca 1669 r. straszliwy pożar zniszczył w naszem mieście całą ulicę Piwną i sześć ulic jej przyległych. W tymże dniu w r. 1797 nastąpiło otwarcie pierwszego lombardu a w r. 1806 skasowanym został kościół księży Benonów. (Kościół Benonów vel Redemptorystów istniał na Nowem-Mieście). W dniu 10 czerwca 1652 r. uorganizowane zostało na nowo w Warszawie Bractwo strzeleckie; strzelnica egzystowała na Lesznie.

= Dar Hr. Stadnickiego, obrazy olejne nabyte w Wiedniu a ofiarowane dla Lubelskiego Towarzystwa Dobroczynności, przedstawione zostały dla bliższego ocenienia członkom Komitetu Zachęty Sztuk Pięknych w Królestwie pp. Cyp. Lachnickiemu, Rafałowi Hadziewiczowi i Aleksandrowi Lesserowi. Wspomnieni artyści z liczby ogólnej 8 obrazów uznali trzy za lepsze od innych a mianowicie: kopia z Tycjana przedstawiająca Najświętszą Pannę z Dzieciątkiem, obraz stary, Królowa hiszpańska ofiarująca dziecię do błogosławieństwa pobożnym pielgrzymom, pejzaż tyrolski młyn nad wodą. Najpewniej cały zbiór przesłanym zostanie do Lublina *in natura*, aby go tam na pieniądze zamienić. O nabywców będzie trudno.

= I znów do Warszawy wybiera się nowy, nieznany jeszcze professor (sic) magji Böning z Drezna. W Niemczech zdobył on sobie nazwę nowoczesnego Fausta. Skoczki i czarodzieje ściągają do Warszawy bezustannie, nigdy o powodzeniu nie rozpaczając.

= Rada dobroczynności powszechnej powiatu Łowickiego zwróciła uwagę naszą na wyrażenia i sądy nietrafne w korrespondencji z Łowicza w Nr. 91 Kur. Warsz. pomieszczonej. Pomimo najlepszych chęci nie mogliśmy wpaść na ślad tych zarzucanych korrespondentowi naszemu nietrafności i nie wiemy jakie pobudki skłonić mogły Radę do wystąpienia z odezwą potępiającą korrespondencję. Nie chcemy sprawy rozwlekać i polemiki rozżarzać, w interesie samej prawdy jednak prosimy o wytknięcie po szczególe wszystkiego, coby obrażało ideę dobroczynności i było lekceważeniem zacnych starań dla urzeczywistnienia jej podjętych.

= W Nrze 122 podaliśmy wiadomość o uwieńczeniu rozprawy konkursowej imienia Dra Helbicha, przez Warszawskie Towarzystwo Lekarskie. W ogłoszeniu tem zaszły następujące pomyłki: Autorem uwieńczonej rozprawy nie jest Gustaw, lecz Dr. Teodor Hering. Rozprawa napisaną była na temat: Stosunek gruźlicy (Suchot płucnych) do zapaleń. Co się zaś tycze ogłoszenia jej drukiem, takowe odbędzie się stosownie do ustawy komitetu, kosztem Towarzystwa, albo w Pamiętniku, lub też w jednem z pism specjalnie medycynie poświęconych.

= W tych dniach opuściła prassę „Ekonomika Przemysłowa. Szereg odczytów w Stowarzyszeniu politechnicznem w Paryżu.“ Jest to odbitka z „Ekonomisty,“ układu p. An. Nagórnego. Tom pierwszy tego dzieła obejmuje odczyty: Przedmiot ekonomji przemysłowej, p. J. Garnier; Kapitał, p. Baudrillart; Machiny, przez Horna; Praca i zarobek, p. Batbie; Korporacje i wolność pracy, p. Levasseur; Stowarzyszenia spółdzielne, p. J. Duval; Zamiana i moneta, p. Wołowskiego. Jasność i popularność wykładu, dobry język tłomacza i użyteczność w wyborze przedmiotów, czynią tę pracę nader pożądaną wobec wzrastającego coraz bardziej zajmowania się umysłów ekonomicznemi potrzebami kraju.

= Dziś, o godzinie 5tej po południu, posiedzenie centralne Warsz: Tow: Dobr:.—Członkowie Tow: proszeni są o jak najliczniejsze zebranie się.

= Dnia 11 b. m., t. j. we wtorek, o godzinie 5tej po południu, odbędzie się posiedzenie Oddziału kuchni tanich w gmachu Warsz: Tow: Dobroczynności.

= Wdowie po ś. p. Stanisławie, pani Aleksandrze Moniuszkowej, doręczoną miała być dziś odezwa Rady Nadzorczej Konserwatorjum Muzycznego Warszawskiego Nr. 81 w następujących słowach: „Na przedstawienie Dyrektora Konserwatorjum Muzycznego o szczególnych zasługach gorliwości i pracy ś. p. zmarłego, Rada Nadzorcza, podzielając wniosek upoważniła członka swego p. R. St. Statkowskiego, do doręczenia W. Pani w imieniu Konserwatorjum rs. *trzystu* z funduszów tej instytucji, *jako słaby dowód uznania wysokich zasług położonych tak w Konserwatorjum Warszawskim, jako i w świecie muzycznym.*“

Dowiadujemy się obok tego, iż na posiedzeniu odbytem w dniu onegdajszym, taż Rada, na wniosek Zarządu, postanowiła odbyć w następny poniedziałek uroczyste nabożeństwo w kościele katedralnym Ś-go Jana, za spokój duszy nieodżałowanego mistrza — a następnie urządzić koncert w Dolinie Szwajcarskiej, na dochód pozostałej rodziny znakomitego naszego kompozytora, względem której społeczność tutejsza ma wielkie, serdeczne obowiązki, gdy skromny przewodnik tej szanownej rodziny, zgasł tak niespodzianie, niezapewniwszy jej miernego nawet bytu.

= W tych dniach przewóz na Narwie pod Zegrzem tylko co nie stał się dla kilku dziesięciu podróżnych przewozem Styksowym. Przewoźnicy byli nietrzeźwi i promu unoszonego wodą wstrzymać nie mogli. Dopłynął on w dół rzeki i zatrzymał się dopiero na ławie piaszczystej koło wsi Wieliszewo, odległej o trzy wiorsty od przewozu. Ludzie ze wsi przybyli z pomocą i po kilku godzinach pracowitej w górę rzeki podróży przyprowadzili rzecz całą do porządku. Sprawcy zaś smutego wypadku spali przez ten czas snem błogosławionych.

— *Panie Redaktorze!* Towarzystwo Zachęty sztuk pięknych ogłosiło przed kilku dniami konkurs rzeźbiarski, podając jako temat, wytworzenie gruppy przedstawiającej wiarę.

Szanuję ze wszech miar wybór Towarzystwa w tym względzie, gdyśmy jednak świeżo utracili Moniuszkę, ośmielam się projektować zamianę pomienionego tematu na inny, a mianowicie: wykonanie projektu po-

mnika dla nieodżałowanego „Twórcy Halki.“ Sądzę iż prędzej czy później pomnik ten stanąć musi, a nie wątpię że pp. artyści chętnie porzucą pozaczynane prace na dopiero ogłoszony konkurs, aby zabrać się do dzieła, mającego uczcić choć w części naszego nieśmiertelnego mistrza tonów.

Spodziewając się, iż propozycja moja zyska approbatę komitetu Towarzystwa, niemniej jak i Twoje panie Red. i publiczności uznanie, nadmieniam, iż temu z pp. artystów, czyj projekt za najlepszy uznany zostanie, gotów jestem udzielić maski pośmiertnej ś. p. Moniuszki, którą z polecenia familji wykonałem.

Z uszanowaniem *Leopold Steinman* rzeźbiarz.

= Pamiątka pośmiertna dla ś. p. Ludwika Panczykowskiego ukończoną już została przez p. Kucharzewskiego rzeźbiarza. Artystyczny ten utwór przed umieszczeniem go w obranem miejscu, zostanie wystawionym na wystawie Sztuk Pięknych.

(*Art. nad.*) — Pamięci Stanisława **Moniuszki**.

O gdybym mogła zaśpiewać dziś Tobie,
Tobie, za którym kraj dziś płacze cały,
I złożyć drżącą ręką na Twym grobie,
Między wawrzyny jeden listek mały.

—

O! gdybym mogła! — lecz któż śpiewać może,
Temu, co zawsze tak uroczo śpiewał,
Temu, co pieśnią do życia zagrzewał,
Któż? Chyba słowik w nadniemeńskim borze.

—

O czemuż, czemuż, rzucasz nas tak wcześnie,
Lutnię strzaskaną zostawiasz za sobą;
Wszystkoż więc w życiu mija jakby we śnie,
I serce wieczną okrywa żałobą?

—

Tylko wybranym piękna, ukochana
Przyświeca gwiazda świętego zapału,
Wiedzie ich duszę w światy ideału,
Zkąd wraca Boskim urokiem owiana.

—

Dziś hołd oddaję Twej duszy wybranej,
Która już w szczęście niebiańskie opływa,
Śpiewa radośnie do Pana nad Pany,
I nas swym żalem w zaświaty porywa.

Eu: Łw:.

= Rada Miejska Warszawska Dobroczynności Publicznej nastręcza pp. przedsiębiercom sposobność korzystnego zużytkowania swych kapitałów. Mamy na celu przypomnieć tu o wystawionej przez tęż Radę w dniu 11 b. m. na sprzedaż nieruchomości w Warszawie pod Nr 1258*a* przy ulicy Nowy-Świat, do szpitala Śgo Ducha należącej. Przerobienie mieszkań dolnych od ulicy Nowy-Świat na sklepy i wystawienie nowych sklepów od ulicy Szpitalnej, na której takowych zupełny brak, zdaje się przedstawiać dostateczną intratę dla nabywcy, przy obecnym rozwoju przemysłu handlu w Warszawie.

= Dom w Warszawie Nr 167/502 na rogu ulicy Podwal obok kościoła Ś go Ducha, należący do domu schronienia starców Ś go Ducha i Panny Marji, w dniu 5 (17) b. m., sprzedanym zostanie. Dogodne warunki nabycia i korzystne położenie nieruchomości, powinnyby obudzić konkurencją do licytacji.

— *Panu Apol. K.* Ponieważ Elegji na śmierć Moniuszki umieścić nie możemy, stosownie więc do życzenia Pańskiego przesłaliśmy ją do innej Redakcji, mianowicie do Red. Tygodnika Illustrowanego.

— *Panu S.* Wiersza na śmierć Moniuszki drukować nie będziemy.

— *Panu Stanisławowi Rewieńskiemu.* List prześlemy do Redakcji „Kłosów“, jeżeli takie będzie życzenie Pańskie. Uwagi przez Pana wypowiedziane bezpośrednio Redakcji pomienionej dotyczą: ona więc najwłaściwiej skorzystać z nich może.

— *Panu J. Z.* Tragedja Szyllera: „Dziewica Orleańska“ przedstawioną była poraz pierwszy na tutejszej scenie w r. 1820. Tytułową rolę egzekwowała wówczas Ledóchowska a w r. 1846 bohaterką we wznowionej tragedji była p. Leontyna Halpertowa.

— Medaljon złoty z łańcuszkiem, znaleziony na ulicy Morszałkowskiej przed kilkoma dniami, za udowodnieniem odebrany być może w Redakcji „Kurjera Warszawskiego“.

— Kapelusz męzki, zostawiony na cmentarzu, po pogrzebie ś. p. Stanisława Moniuszki, można odebrać o udowodnieniu własności w kancellarji cmentarza Powązkowskiego.

— Złożono w Redakcji „Kurjera Warszawskiego“, od M. S. rs. 1 dla 12 letniej Offenhamer, która własną pracą utrzymuje niewidomą matkę i małą siostrę; od L. L. rs. 1 dla wdowy Kub:.

— W dniu zaonegdajszym, Dymitr Działkowski, urzędnik zarządu Akcyznego gubernji Grodzieńskiej, w przejeździe za granicę, zatrzymawszy się w Warszawie w hotelu Europejskim, zmarł nagle.

— W cyrkule Sobornym, Wojciech Krupiński i Aleksander Ukłujewski, wyrobnicy, w zobopólnej bójce około wodociągu na Nowym-Mieście, zrządzili sobie rany na głowach i po opatrzeniu przez felczera, odesłani zostali do mieszkania. (G. P.)

= Za prawo utrzymywania bufetów na wystawie moskiewskiej jakiś francuz dał komitetowi wystawy 80,000 rubli. Summę tak znaczną przedsiębierca ten teraz już otrzymał z powrotem, jak zapewnia korrespondent „Nowosti.“ I tak: znana w Moskwie firma, handlująca winem, dała spekulantowi temu 30,000, aby wina tej tylko firmy były sprzedawane w bufetach wystawy; niejaki Popow, handlujący wódką, dał 18,000, za też same prawa. Piwowar pewien ofiarował kilka tysięcy rubli; zakład wód sztucznych, piekarze i inni, dopełnili reszty. Przytem umeblowanie najpyszniejsze bufetu, oraz zaopatrzenie takowego we wszelkiego rodzaju naczynia stołowe, nic a nic przedsiębiercę kosztować nie będzie. Będzie to po prostu wystawa wyrobów z fabryk zagranicznych.

= „St. Peterb. Wied.“ dowiadują się, że zawiązuje się towarzystwo do założenia przemysłu górniczego w gubernji Ołonieckiej; celem eksploatacji będzie żelazo. Gubernja Ołoniecka bardzo jest bogata w rudę żelazną.

= Z „Gońca urzędowego“ dowiadujemy się, że na wystawę politechniczną w Moskwie, Bracia Bernstein z Ostrołęki, wysyłają wyroby z bursztynu, a Bracia Kramsta, wyroby górnicze z okolic Sosnowca.

---

† W dniu 10 b. m. to jest w poniedziałek, jako w drugą bolesną rocznicę śmierci ś. p. Stanisława **Bogusławskiego**, b. Oficera b. Wojsk Polskich, artysty dramatycznego, literata, byłego Redaktora Kurjera Warszawskiego, — o godzinie 11-ej z rana odbędzie się w kościele Ś go Antoniego przy ulicy Senatorskiej Nabożeństwo żałobne, na które pozostała wdowa wraz z dziećmi, Rodzinę, Krewnych, Kolegów, Przyjaciół i Znajomych zmarłego zaprasza.

† Dnia 10 czerwca t. j. w poniedziałek o godzinie 11-ej z rana odbędzie się w kościele Ś-go Józefa Oblubieńca na Krakowskiem Przedmieściu żałobna Wotywa, za spokój duszy ś. p. Władysława **Brühl** na którą pozostała żona wraz z dziećmi zaprasza Krewnych, Przyjaciół i Znajomych. —5331—

† W dniu 10 czerwca to jest w poniedziałek o godzinie w pół do dziesiątej z rana w kościele S-go Kazimierza na Nowem Mieście odprawione zostanie Nabożeństwo żałobne za spokój duszy ś. p. Apolonji z Kucharskich **Plewińskiej Brożyna**, na które pozostały syn zaprasza b. Uczennice, Przyjaciół, Życzliwych i pobożnych. —5340—

† W dniu 10 b. m. to jest w poniedziałek o godzinie 10 ej z rana w kościele Przemienienia Pańskiego przy ulicy Miodowej odbędzie się żałobna Wotywa za spokój duszy ś. p. Marcelego i Teodory małżonków **Kiczorowskich** oraz rodziców jego Ewy i Piotra Kiczorowskiego b. Doktora medycyny. Pozostała matka z wnukiem uprzejmie zaprasza Krewnych, Przyjaciół i Znajomych. —5354—

† Dnia 10 czerwca r. b. to jest w poniedziałek za spokój duszy ś. p. Felicjana **Grodeckiego**, b. Urzędnika odprawioną będzie o godzinie 10-ej rano w kościele parafialnym na Pradze Wotywa żałobna, na którą pozostały brat życzliwych zaprasza. —5355—

† W dniu 10 czerwca t. j. w poniedziałek, jako w oktawę śmierci ś. p. Jana **Diermajer**, o godzinie 9-tej rano odprawionem zostanie Nabożeństwo żałobne w kościele Ś go Ducha przy rogu ulic Freta i Długiej, na które się zaprasza. —5374—

† W dniu 10 czerwca t. j. w poniedziałek, jako w oktawę rocznicy śmierci ś. p. Zofii (z Brzozówki) z Chłopickich **Klimańskiej** o godzinie 10 rano odprawionem zostanie nabożeństwo żałobne w kościele Sgo Antoniego przy ulicy Senatorskiej, na które się zaprasza. —5255—

† Ś. p. Wincenty **Szwajcer**, b. oficer 4-go pułku strzelców konnych b. wojska polskiego, dziedzic dóbr Rzeczyca w powiecie Rawskim, zszedł z tego świata dnia 7 czerwca, we wsi Chociwiu, w wieku lat 63. —5353—

† S. p. Józef **Chełstowski**, Dymissjonowany Oficer Wojsk Cesarsko Rossyjskich, po długiej i ciężkiej chorobie opatrzony ŚŚ Sakramentami w dniu 6 czerwca r. b. życie zakończył, przeżywszy lat 76. Pozostałe córki i syn zapraszają Krewnych, Przyjaciół i Znajomych na eksportację zwłok z kościoła dolnego Ś go Krzyża w niedzielę dnia 9 czerwca r. b. o godzinie 4 tej po południu. —5369—

† W dniu 21 maja r. b. zakończył życie w Austrji ś. p. Juljusz **Kowalewski**, Obywatel ziemski, gubernji Łomżyńskiej. Pozostała żona z synami i siostrą zmarłego zapraszają Krewnych, Przyjaciół i Znajomych na Nabożeństwo żałobne, w kościele Przemienienia Pańskiego przy ulicy Miodowej, w dniu 10 b. m. r. b. to jest w Poniedziałek ogodzinie 9-tej rano odbyć się mające. —5356—

† Ś. p. Wojciech **Sniadowski**, Obywatel Miasta Warszawy po długiej chorobie opatrzony ŚŚ. Sakramentami przeżywszsy lat 52, w dniu wczorajszym rozstał się z tym światem. Pozostała żona z dziećmi i zięciem zapraszają Krewnych, Przyjaciół, i Znajomych na wydrowadzenie zwłok w dniu 9 b. m. o godzinie 4-tej i pół z kościoła S-tej Anny na Krakowskim-Przedmieściu na cmentarz Powązkowski. —5372—

† W dniu 7 b. m. po długiej i ciężkiej chorobie, przeżywszy lat 36, opatrzony ŚŚ. Sakramentami zakończył doczesne życie ś. p. Szymon **Wieluński**, były Urzędnik Dr. Żel. Warsz. Wied. i W. Bydg. W głębokim smutku pogrążeni matka siostra i córeczka zmarłego zapraszają Krewnych, Przyjaciół i Znajomych na wyprowadzenie zwłok, które nastąpi jutro to jest w niedzielę o godzinie 6-ej po południu z kościoła Ś-go Krzyża na cmentarz powązkowski i na Nabożeństwo żałobne nazajutrz t. j. w poniedziałek dnia 10 b. m., o godzinie $10\frac{1}{2}$ w kościele Ś-go Aleksandra odbyć się mające. —5373—

† W dniu dzisiejszym przeniosła się do wieczności opatrzona SS. Sakramentnmi ś. p. Anna **Szwardzicka** emerytka, po ciężkiej i długiej chorobie przeżywszy lat 70. Pozostałe dzieci zapraszają na nabożeństwo żałobne w dniu 10 b. m. o godzinie 11 rano w kościele Sgo Krzyża, oraz na wyprowadzenie zwłok w tymże dniu o godzinie 4 po południu z tegoż kościoła na cmentarz Powązkowski. —5386—

† Julja **Styczyńska**, żona Urzędnika Magistratu miasta Warszawy, wczoraj przeniosła się do wieczności, przeżywszy lat 28. Eksportacja zwłok, nastąpi w dniu 9 b. m., t. j. w niedzielę, o godz: 6tej po południu, z kościoła Sgo Karola Boromensza, przy ulicy Chłodnej, na cmentarz powązkowski. —5332—

† W dniu 7 b. m., umarł ośm miesięcy mający, Henryk **Kieffer**, syn Majstra tokarskiego. Wyprowadzenie zwłok nastąpi dnia jutrzejszego, o godz: 7mej po południu, z kościoła Śgo Jana, na cmentarz powązkowski, na które zaprasza się Krewnych, Przyjaciół i Znajomych. —5387—

† W Kaliszu w dniu 1 b. m., zmarł Roman **Ostapowicz**, Patron tamecznego Trybunału Cywilnego.

SPOSTRZEZENIA
w Obserwatorjum Meteorologicznem Kurjera Warszawskiego.

	barometr milim.	termometr R. stopni	wilgot. powietrza %	kierunek wiatru i stan nieba
wcz. o g. 9 wie.	751.0	+ 15.0	48	połud. wschod. pogoda
dziś o g. 7 rano	751.5	+ 16.2	68	„
„ o g. 1 z poł.	751.0	+ 21.8	40	„

W ciągu doby od połud. wczoraj do południa dzisiaj } Najmniejsze ciepło st. + 13.0 / Największe ciepło st. + 27.0

BIURO INFORMACYJNE
nędzy wyjątkowej sprawdzonej przez Siostry Miłosierdzia (ulica Jasna, Nr 4), poleca miłosierdziu publiczności Warszawskiej:

Nr domu	Ulica	Nazwisko lub initiale	UWAGI
252	Wołow. Pr	Bomboł Marj.	Wdowa po ciężkiej chor.
399	Brukow.Pr.	Kalina Icek	Lat 95, leży od lat dwóch.
500	Targ. Pr.	Kalinowski J.	Cały w ranach.
291	Mosk. Pr.	Klainszłael A.	Chory na oczy, 5-ro dr. dz.
391	Brukow.Pr.	Mordka Raich	Niewidomy, dz. dr. 3-je.
19	Pańska	Lisiecka Barb.	Wdowa, po ciężk. chor. 6cz.
38	Śliska	Prokopowicz	Wdowiec 4-ro dr. dz.
37	Chłodna	Przywaszkiew.	Wdowa, lat 67, chora.
11	Książęca	Ewa Koz...	Ciężko chora, dz. dr. 4-ro.
36	Tamka	Och Julianna	Wdowa, wraz z córką ciągle chore.
65	Ogrodowa	Podbielska A.	Od lat 20 sparaliżowana.
8	Erywańska	Sieklicka A.	Wdowa, dz. dr. 4 ro.
40	Pawia	Baczyńska Fr.	Wdowa, dz. dr. troje, jedno chore.
37	Ogrodowa	Waiter Kat.	Niewidoma od lat kilkunast.
5	Wolska	Wojnowska M.	Mąż w szpitalu, dzieci drobnych czworo.

Przegląd polityczny.

Zgromadzenie narodowe we **Francji** zawiesiło obrady nad reorganizacją wojskową do czwartku i we środę dopełniło wyborów prezydjalnych. Wybory te odbywają się co kwartał. W bieżącym perjodzie, osobistości pozostaną bez wielkiej zmiany. Grevy i wszyscy wice prezydenci utrzymani, w sekretarjacie tylko i kuriach Izby, republikanie wzrośli w siły w porównaniu z ostatnim kwartałem. Stronnictwo to w odcieniu swym umiarkowanym, obrało sobie nowego przewodniczącego, p. Alberta Grevy, brata prezydenta, republikanina z przekonań.

W Wersalu spodziewano się, że p. Thiers zabierze głos przy rozprawach wojskowych, wiązano nawet po części odroczenie rozpraw z zamiarem przypisywanym prezydentowi. Onegdajsze jednak doniesienia z Wersalu wskazują, że p. Thiers nie uważa kwestji lat służby, poruszonej przez wystąpienie pp. Farcy i

Keller za tak ważną i potrzebującą jego poparcia, jak kwestja opodatkowania surowizn. W tej to kwestji ma prezydent znowu na mównicę wstąpić.

P. Thiers trudne będzie miał zadanie ze zwalczeniem oporu wszystkich wyznawców wolnego handlu, w Zgrom. narod. zasiadających, komissja budżetowa na r. 1872, przeciwna cłom na materje surowe, ustąpiła wprawdzie miejsca nowej komissji na r. 1873, ale przekazała jej w spadku też same przekonania ekonomiczne. Zapewniają, że większość nowej komistji przeciwną jest projektowanym przez prezydanta podatkom.

Prawo o reorganizacji przejdzie bez szwanku przez tor drugiego odczytania. Artykuł 37 utrzyma się w stanie jaki mu nadała wielka komissja prawodaw- cza w porozumieniu z rządem i opozycja pp. Keller i Farey, przeciwko służbie pięcioletniej, zajmie niepotrzebnie tylko czas reprezentantom.

Komissja kapitulacyjna ukończyła już swe czynności. Wniosła ona do ministra wojny przedstawienie aby raport szczegółowy kapitulacji sedańskiej ogłosić dochodzenia jednak sądowego nie rozwijać, kapitulacja bowiem d. 2 września 1870 r. dokonana była w otwartem polu — zdawałoby się więc że według prawa francuzkiego, podobne *sub jugum missio* nie uważa się zakapitulację. Oprócz akt sedańskich ogłoszone będą jeszcze i strasburskie.

Ostatnie Wiadomości Polityczne

Wiedeń 5-go.—Na dzisiejszem posiedzeniu komissji rozpatrującej projekt nowego urządzenia landwery prezes ministrów i minister wojny złożyli oświadczenia iż rząd gotów jest przystać na wszelkie zmiany zgodne zduchem projektowanego prawa wskutek tego oświadczenia komissja postanowiła na nowo rozpocząć rozprawy nad projektem.

Wersal 5-go.— Zgrom. narodowe. Grevy wybrany 459 głosami z pomiędzy 476. Wszyscy wice prezesi i sekretarze nanowo wybrani. Dalsze obrady nad prawem wojskowem do jutra odroczone.

Rzym 6-go.— Dziennik urzędowy zpowodu uroczystości konstytucyjnej ogłasza amnestję dla przestępców prassowych i różnych innych. W Izbie prowadzono dalej rozprawy o fortyfikacje w Spezzia.

Depesze Telegraficzne.

Warszawa, d. 7-go Czerwca g. 11 m. 15.

Berlin 6-go. — Sejm przyjął konwencję dodatkową do traktatu pocztowego z Rossją.

Wiedeń 6-go. — Doniesienie dzienników, iż Cesarz Aleksander obecnym będzie na odsłonięciu pomnika na Renie, bezzasadne.

Warszawa, dnia 8-go Czerwca god. 11 z rana.

Londyn 7-go.—Telegramy podają sprzeczne objaśnienia rządu, dane na posiedzeniu parlamentu; z jednej strony donoszą, że rząd Unji zgadza się na uznawanie porozumienia w kwestji artykułu dodatkowego, za rozstrzygnięcie pretensji pośrednich; druga wersja twierdzi, że cofnięcie pretensji pośrednich jeszcze nie nastąpiło. Przyjęcie artykułu dodatkowego niepewne.

SZARADA.

Pierwsze drugie pociecha *pierwszego trzeciego*,
A i *wszystkie* jak wiecie, są pociechą jego.
(Znaczenie zeszłej szarady *Lichwa*).

KURS GIEŁDY WARSZAWSKIEJ

Dnia 8 Czerwca 1872 roku.

	Żądano		Płacono	
	RUBLE I KOP. SR.			
Półimperjały Ros. rs. — kop.				
Dukaty Hol. rs. — kop. —				
Pruskie talary w biletach rs. 1 k. 10				
Austryjackie floreny w biletach k. $65^3/_4$				
Obligi skarbowe 100 rs, (od kup). . .	—	—	—	—
Listy Zast. 3 okresu, I. s. za rs. 100 . .	92	75	92	45
Listy Zast. 3 okresu, II s. za rs. 100 . .	91	50	91	20
Listy Zast. nowe 5 pr. z r. 1869 . . .	91	40	91	10
Listy Zastawne miasta Warszawy . .	88	50	88	20
Listy Likwidacyjne rs. 100	77	50	77	20
Obligi Tow- Kredyt. Ziemskiego . .	—	-	100	10
Obligacje kolei żel. Terespolskiej . .	—	—	—	—
Bilety Banku Cesars. z r. 1860 . . .	—	—	94	—
Nowa Ros. poż prem. z r. 1864 . . .	—	—	—	—
„ „ „ , ostempl. . . .	—	—	—	—
„ „ „ „ z r. 1866 . . .	—	—	—	—
„ „ „ „ ostempl. . . .	—	—	—	—
Akcje Drogi ż. War.-W. za sztukę . .	—	—	96	—
Akcje Dr. żel Warsz-Bydgoskiej . .	—	—	-	—
Akcje Gł. Tow. Ros. Dróg żel. . . .	—	—	139	50
Akcje Drogi żel. War.-Terespol. . .	—	-	—	—
Akcje Banku Handl. Warsz. rs. 250 .	—	—	319	—
Akcje Banku Dyskontowego Warsz. .	—	—	—	—
Akcje W. T. ubezpieczeń od ognia .	—	—	-	—
Akcje kolei Żel. Fabry.-Łódzkiej . .	—	—	105	50
Akcje T. Łazienek i Łaźni 500	—	—	—	—

5% Listy zastawne rossyjskie . . . .
Wartość kuponu bież. od List. Zast. kop. $184^4/_9$
Od Likwidacyjnych kop. $7^7/_9$
Od Listów Zastawnych nowych kop. $230^5/_9$
Od Listów Zastawnych miasta Warszawy kop. $93^1/_{18}$
Berlin; Weksel 100 tal. 8 d. rs. 109 k. $12^1/_2$ rs. 108 k. 90
Londyn; 3 m. 1 funt st. rs. 7 k. 34 rs. 7 k. 32
Paryż: Weksel 2 m. za 300 fr. rs. 87 k. 75 rs. — k
Wiedeń: Wek. 2 m. za 150 w rs. 98 k. 10 rs. 97 k. 80

Wysokość wody na rz. Wiśle pod Warszawą stóp 2 c. 1.

Redaktor Juljan Statkowski. **Wydawca Gustaw Gebethner.**

W Drukarni Kurjera Warszawskiego — Plac Teatralny, Nr. 473c (nowy 5).— Дозволено Цензурою. (Dodatek).

DODATEK do KURJERA WARSZAWSKIEGO № 124.

Dnia 8 Czerwca 1872 roku. *Sobota.* *Dnia 27 Maja (8 Czerwca) 1872 roku.*

Kodeks Cywilny Królestwa Poskiego

(Prawo z roku 1825)

objaśniony motywami do prawa i Jurysprudencją, zebrał **Juljusz Walewski**, Adwokat przy Sądzie Appell. Cena w Warszawie rs. 1, zprzesyłką rs. 1 kop. 15.

Ostosunku Prawnym (art. 191—206 K. C. P.)

tegoż samego. Cena w Warszawie kop. 40, z przesyłką kop. 55.—Dostać można w Księgarniach: Gebethnera i Wolffa, w Warszawie i innych, oraz w mieszkaniu Wydawcy Juljusza Walewskiego, Adwokata w Warszawie, przy ulicy Ś-to-Jerskiej, Nr 22. (9 -10) — 3115 —

W KSIĘGARNI GEBETNERA I WOLFFA

znajdują się na składzie i są do nabycia we wszystkich Księgarniach:

Życie Felicyjana Zaremby, Dra Filozofii, Missjonarza w służbie ewangelickiego towarzystwa missjonarzy w Bazylei, własnoręczny opis. Warszawa kop. 30.

Religja w rolnictwie. Warszawa, kop. 15.

—5024— (3 - 5)

Zarząd Szpitala czasowego na Pradze

podaje do wiadomości osób interesowanych, iż w dniu 29 Maja (11 Czerwca) r. b., o godzinie 12ej w Kancellarji tegoż Szpitala odbędzie się licytacja in plus na sprzedaż ruchomości szpitalnych, jako zbywających i zużytych, a mianowicie: naczyń stołowych, kuchennych, przyborów aptecznych, przedmiotów gospodarskich, odzienia, bielizny, obuwia, pościeli, miar i wag. Bliższe wiadomości powziąść można na miejscu, w dniu licytacji.

Nadzorca Szpitala **A. Karśnicki.**

(3 — 3) —5165—

BANK Dyskontowy Warszawski.

Przy zbliżającym się **Jarmarku na Wełnę** Bank dyskontowy Warszawski podaje do wiadomości PP. Producentów i Kupców, że udzielać będzie **Zaliczenia** na złożoną wełnę, oraz zajmować się będzie kommissową sprzedażą tak w Warszawie jak i zagranicą. Biura Banku mieszczą się na Krakowskiem-Przedmieściu Nr 40. (3 —3) — 5164

BANK HANDLOWY W WARSZAWIE.

Podaje niniejszem do wiadomości, że jak w roku przeszłym tak i w tym roku, przyjmuje wełnę w komiss na sprzedaż, za opłatą 1% (jeden procent) komissu

Ktoby chciał dom wypuścić

w Dzierżawę,

tanio sprzedać **kawałek Placu**, lub **Domek mały, Rządztwo domu** za same tylko mieszkanie, raczy zostawić adres przy ulicy Rymarskiej Nr 12 nowy, Nr 5 mieszkania. (3 — 3) —5263—

PRODUKTA

FARMACEUTYCZNE

z fabryki

PP. MONTREUIL BRACI & COMP.

w CLICHY la GERENNE pod Paryżem.

Cukierki Cytwarowe łatwe do zażycia dla dzieci, niezawodny środek przeciw robakom.

Magnezja Angielska Henry's naśladowana, po bardzo umiarkowanych cenach.

Płyn zwany **Acide phénique** przeciw ukąszeniu owadów i gadów jadowitych.

Seidlitz-Powders z etykietami angielskiemi, po cenach nadzwyczaj nizkich.

W Warszawie w składach Materjałów Aptecznych PP. Gallego i Spiessa.

(21 —23) —741 —

WYPRZEDAŻ.

Skład Szkła, Porcelany, Fajansu i t. p. egzystujący od lat 8 przy ulicy Nowy-Świat, Nr 54, z dniem 1 Lipca r. b. przeniesiony zostaje na róg ulicy Bielańskiej i Tłomackiego, pod Nr 2 nowy. Z tego powodu zarządziłem wyprzedaż wszystkich towarów znajdujących się w rzeczonym handlu, po cenie kosztu, o czem mam zaszczyt zawiadomić Szanowną publiczność. **Aleksy Baytel.**

—5235— (3- 3)

Dnia 1 Czerwca opuścił prassę drugi zeszyt drugiego kursu

Grammatyki

języka polskiego praktycnno-teorycznej, ułożonej według programatu, obowiązującego dla szkół Królestwa Polskiego p. Fl. Czepielińskiego. Cena prenumeracyjna kursu kop. 45; po wyjściu 3 go zeszytu cena dzieła będzie podniesiona do kop. 75. Prenumeratę przyjmują Księgarnie W. Orgelbranda i Gebethnera.

(1 1) -5310

— **Bluszczu** Nr 23 wyszedł z druku i zawiera: Interess czysto-nowożytny w studjach starożytności klassycznych, przez M. Ilnicką. Sprężyna życia, powieść (d. c). Przegląd piśmienniczy przez K. Kaszewskiego. Z wiedzy przyrodniczej; (dokończenie) przez W. Niewiadomskiego. Kronika naukowego, artystycznego i przemysłowego ruchu kobiet. Z dwóch stron Uralu, przez Portugałowa. Na osobnym arkuszu Hanna powieść przez autorkę John Halifaxa, przekład z angielskiego. Dodatek obejmujący wzory ubrań i robót.

Skład Nut muzycznych

G Sennewalda,

Przy ulicy Miodowej Nr 481,

wydał nakładem swoim w Lipsku

Nouvelles Vocalises

na głos Mezzo Sopr. skomponowano i ofiarowano Pani **J. Leśkiewicz** przez **Ant. Teihmanna.** Wydanie drugie przejrzane i poprawione przez autora. Cena 60 kop.

W tymże składzie wyszedł:

Galop Nimf z baletu **Almea**, przez **Adolfa Sonnenfeld** grywany w Teatrze Wielkim i przez orkiestrę autora. Cena 22½ kop. Egzemplarzy nabyć można we wszystkich Składach Nut muzycznych w Warszawie i na prowincji. (1 3) 5204

GUWERNANTKI, Nauczycieli, Bony, Osoby, do towarzystwa rozmaitej narodowości, Metrów muzyki, rekomenduje Marja Dąbrowska. Krakowskie-Przedmieście Nr 7, pałac dawniej Grodzickiego, 2-gi dziedziniec, pawilon lewy 1-sze piętro, drzwi 44.

(5 — 6) —4311—

Żądanym jest do Rossji

Farmaceuta, uzdolniony

w wyrabianiu Wód Mineralnych. Bliższą wiadomość powziąść można w Aptece Szpitala Dzieciątka Jezus, na Placu Wareckim.

(2 — 3) —5292—

Na wieś, w blizkości Warszawy, potrzebni są od 1-go Lipca r. b. **Pisarz prowentowy,** obznajomiony ze swoim fachem i **Młodsza,** umiejąca dobrze prać. Oboje powinni być opatrzeni w dobre świadectwa z uprzednio pełnionych takowych obowiązków. Zgłosić się mają w dniach 12, 13 i 14 Czerwca, na Nowy-Świat, Nr 37, mieszkania Nr 3.

5242— (3—3)

Młody Człowiek bezżenny, uzdolniony w zarządzie gospodarstwa, stara się o stosowną posadę. Wiadomość u Szwajcara Hotelu Niemieckiego.

(1 - 1) —5363—

— **Student** kończący Uniwersytet życzy sobie, na czas wakacji lub dłużej, wyjechać na wieś, celem przygotowywania mających wstąpić do Gimnazjum—potrzebujący mogą być poinformowani w Księgarni WW. Gebethnera i Wolffa, przy rogu Krakowskiego-Przedmieścia i ulicy Czystej. (2 — 3) —5135

— Bazar Stow. Spoż. „Merkury." przy ulicy Senatorskiej Nr 24, obok Resursy Kupieckiej, ma do sprzedania: Obrazy olejne wysokiej wartości, treści religijnej i świeckiej,—Sztychy i litografie,—lustra w złoconych ramach z konsolami i lustra tremo, — ekrany mahoniowe rzeźbione,—szafy sklepowe i szafa jasienowa z półkami, — tualeta złocona,—stolik damski,—gotowalnią antyk,—fisharmonja mahoniowa,—harmonijki ręczne,—stalugi mahoniowe malarskie,—szkatułki rozmaite i nesesery,—aparat fotograficzny i przyrządy,—waga decymalna,—lampy gazowe,—lampy wiszące do nafty,—szachownice paryzkie,—warcabnice i szachy, — pralnie Lilpopa, — łóżka jesienowe, — prysznica, — markizy do dwóch okien, żyrandol brązowy i 2 świeczniki kinkietowe bronzowe,—latarnie czarnoksięzkie,—zabawki dziecinne i pudełka z robótkami,—zegary i zegarki, — samowary, — porcellana saska, wiedeńska, berlińska i chińska, — karafki szklanne,—kieliszki i szklanki,—maszynka elektryczna, gęstomierz,—fortepianik słoniowej kości, bransolety, kolczyki, broszki złote,—portsygary, pióra stalowe, kule bilardowe, biblja kompletna Leopolity z r. 1577, słowniki francuzkie,—nuty rozmaite, skrzypce włoskie, — szale francuzkie i tureckie,—rozmaite suknie i ubiory damskie i męzkie,—kapelusze, czepki, kołnierzyki, kokardy, patarafki, koki, koszule i wszelkie drobiazgi, jakoteż pończochy, szkarpetki, kaftan i spodnie jelonkowe. —5326 (1—1)

OBRAZY OLEJNE,

pendzla sławniejszych artystów naszych krajowych i zagranicznych z rozmaitej szkoły, jeszcze jest 200 sztuk do wyprzedania po bardzo niskiej cenie, u P. Heintzego (własność prywatna), przy ul. Daniłowiczowskiej Nr domu 2 nowy obok Ratusza, idąc ulicą Senatorską 2-gi dom po prawej stronie; wyprzedaż takowych obrazów odbywać się będzie codziennie od godz. 10 zrana do 6 po południu, wyjąwszy dnie niedzielne.

—5227 — (2 – 6)

Skrzypce, altówka

i **Violonczella** są **do sprzedania** za **nader przystępną cenę,** przy ulicy **Wiejskiej,** w domu **Nr 3 nowy,** u *Rządcy tegoż domu.* (2 - 3) —5194—

Robert Giese i S-ka

Fabryka Ram, wszelkich robót pozłotniczych, Dekoracyjnych i Papier-Mâché.

SKŁAD LUSTER

Ulica Nowy-Świat Nr 28 nowy,

w Warszawie.

(1 - 3) 5318 -

Rubli sreb. **30** przeznacza się temu, kto wskaże jakiekolwiek zajęcie się w Warszawie lub na prowincji, Człowiekówi młodedmu, bezżennemu, posiadającemu język rossyjski. Adresa uprasza zostawić w Redakcji Kurjera Warszaw. pod literami S. K.

(1 3) 5349

Skrzypce Steinera,

do sprzedania przy ulicy Piekarskiej Nr 127, Nr mieszkania 16, w zakładzie skrzypców Saparzewskiego. —5361— (1—1)

Potrzebny jest zaraz

U C Z E Ń

do Handlu Żelaznego w wieku lat 14 lub 16. Wiadomość przy ulicy Długiej w handlu p. Nawojeskiej. Oraz można powziąść wiadomość o rygałach sklepowych do sprzedania.

—5324— (1 1)

MŁODZIENIEC

dobrego prowadzenia się, potrzebny jest do Składu Cygar i Papierosów. Wiadomość w Magazynie Cygar A. L'esperance, ulica Senatorska Nr 22. (3 - 3) —5162—

Wiadomość dla Panów Rzeźników

w dominium Dębowa-Góra, wiorst trzy od Stacji kolei Skierniewice, jest do sprzedania **140 SKPÓW** dużych, rassy angielskiej Southown zapasionych zimą. Wiadomość o bliższych warunkach sprzedaży na miejscu. 5321

NAUCZYCIELKA,

Polka z wyższym patentem i język francuzki posiadająca specjalnie, pragnie udzielać parę godzin dziennie lekcji za mieszkanie i stół. Osoby interessowane, zechcą złożyć swój adres do składu rycin pana Tessaro, Krakowskie-Przedmieście naprzeciw kościoła S-tej Anny, w domu gdzie apteka D. J. C. K. M.

—5231— (2—3)

OSOBA udająca się do Ciechocinka, dla kuracji swojej Córki w końcu Czerwca, życzyła by sobie zabrać Panienkę, lub Chłopczyka potrzebujących tejże samej kuracji za stosowną umową. — Tamże są do najęcia dwa Pokoiki z kuchenką i meblami na miesięcy trzy, od 1 Lipca. Wiadomość przy ulicy Granicznej Nr 9 nowy, drugie piętro, Nr 1 mieszkania. (1—3) -5320

Potrzebni są

UCZNIOWIE

do Ślusarza, przy ulicy Tamka Nr 23 nowy, (2 — 3) —5276—

CUKIERNIA

z wszelkiemi rekwizytami, oraz bilardem w mieście Nowym-Dworze, za rs. 600 jest do zbycia natychmiast. Nadmienia się: iż Nowy-Dwór o 2½ wiorsty od fortecy Nowogieorgiewskiej położony, liczy około 5,000 mieszkańców i żadna inna cukiernia w tem mieście nie egzystuje. Mający chęć kupna, raczy się bezzwłocznie zgłosić, do sprzedającego w m. Nowym-Dworze Właściciela Cukierni

(2 — 3) —5198— **M. Philippa.**

Walenty Grabowski

Krawiec Damski.

Mieszkam przy ulicy Nowe-Miasto, pod Nrem 343 (nowy 2), przyjmuję do roboty **Suknie,** okrycia, kaftany, salopy, i także futrem podszywam jaknajlepiej; wszystkie roboty podług mody najświeższej i na czas umówiony, także daję **Lekcje kroju, brania miary** podług metody świeżej, która jeszcze nieznana a bardzo praktyczna, może służyć na całe życie podług książki i linji, tak w domach prywatnych jak i u siebie i także przyjmuję **Panny** do nauki które i mogą być zewszystkiem. Nr 8 drzwi. (3 - 3) —4849—

Rub. sreb. 3,000 potzebne są, na drugi numer hypoteczny domu murowanego w Warszawie, w środkowym punkcie miasta położonego, na gruncie dziedzicznym stojącego, na spłacenie takiejże summy. Nieruchomość ta zabezpieczona w Towarzystwie Ogniowem na 10,090 rs. i przynosi rocznego dochodu 3,000 rs. netto, i summa pożyczyć się mająca mieścić się będzie w pierwszej połowie szacunku domu. Wiadomość przy ulicy Ś-to-Jańskiej pod Nrem 8, na drugiem piętrze, Nr 4 mieszkania. —5250—

W domu pod Nrem 11 nowym przy ulicy Jerozolimskiej alei w oficynie wprost bramy na dole przyjmuje się krawieczczyzna damska do roboty. Tamże potrzebne są:

PANNY

do nauki i podręczne. —5010— (3 –3)

Jest do odstąpienia

Dzierżawa Kamienicy

pod Nrem 1700G (nowy 19), przy ulicy Marszałkowskiej od 1 Lipca r. b., potrzeba do tego kapitału rs. 2,000 procent przynoszący o koło 25. Dowiedzieć się można na miejscu, gdzie stróż wskaże. (3 3) 5271 —

MAGAZYN MEBLI

pod firmą: **J. TARNOWSKI i Spółka w Warszawie,**

Przy ulicy Nowy-Świat, Nr 38 dom SSrów Bothe.

Mamy zaszczyt podać do wiadomości Publicznej, że pod powyższą firmą został przez podpisanych współwłaścicieli otworzonym Skład Mebli, zaopatrzony w wielki wybór wszelkiego rodzaju Mebli, tak zbytkowych jakoteż przedmiotów koniecznej potrzeby. Skład nasz zasilając bezustannie własnemi wyrobami, starać się będziemy utrzymać na stopie takiej, abyśmy w każdej chwili byli w stanie wszelkim żądaniom Szanownej Publiczności zadosyć uczynić. Przyjmujemy również zamówienia tak na pojedyncze meble, jakoteż na całe *umeblowanie salonów, dekoracje, portjery, materace* różne i t. p. roboty stolarskie i tapicerskie, co wszystko wykonywać sią będzie z dokładnością podług najświeższych żurnali.

Sumiennem wywiązywaniem się z przyjętych zobowiązań, dobrocią wyrobu, obok cen możliwie umiarkowanych, starać się będziemy zjednać sobie zaufanie Wysokiej Publiczności, a tem samem dla naszego zakładu egzystencją zapewnić.

H. Rupp, T. Otwinowski, K. Sztabert, J. Tarnowski.

(9—18) — 3688 —

AMERYKAŃSKIE MASZYNY DO SZYCIA
NAJPRAKTYCZNIEJSZYCH TYLKO SYSTEMÓW
Wheelera et Wilsona, Singera, Grovera i Baekera, Howego i innych

Maszyny ręczne jedno i dwu-nitkowe różnych systemów od Rs **25** do rs. **37 kop. 50.**
Maszyny do szycia rękawiczek najnowszego wydoskonalonego wynalazku, jedno i dwu nitkowe, patentowane w Ameryce, Anglji, Austrji, Bawarji, Belgji, Francji, Prusach i Rossji, sprzedaje po cenach zniżonych za gotówkę i na wypłatę z gwarancją dwu letnią.

Główny Skład oryginalnych Amerykańskich Maszyn do szycia
L. Schurrich, Czysta № 4.
(1—6) — 5339 —

— Przy ulicy Nowogrodzkiej Nr 15, znaj...je się Szkoła jednoklassowa w której dzieci ...rócz nauk przepisanych, uczą się szycia i ...czątków krawieczczyzny. Ktoby chciał za...sać do tej szkoły dzieci, niech się zgłosi ...początkiem Lipca. — Tamże przyjmują się ...boty szycia, za bardzo umiarkowaną cenę, ...nawet dla uboższych darmo.
(1 — 3) 5362 **Jeziorkowska.**



Ktoby miał do sprzedania
DOM
w Warszawie, a w szacunku za takowy życzył sobie przyjąć summę ...poteczną dwadzieścia kilka tysięcy rubli na ...erwszym numerze hypoteki dóbr ulokowa... do której gotowizną kilka tysięcy rubli ...oże być zaraz dopłacone, niech nadeśle ...res swój do Redakcji Kurjera Warszaw...iego w kopercie opieczętowanej pod literą „, a interesant zgłosi się osobiście.
(1 — 3) 5345

INTERES
KORZYSTNY.

Z powodu wyjazdu są do sprzedania za ...zystępą cenę, trzy kursujące **Dorożki,** 2-tu do nich końmi, z czwartą dorożką ...paśną, z trzema Sankami, uprzężą; liberją ...całym do nich potrzebnym przyrządem. ...jnie i Wozownia mogą być przyarendo...ne, przy ulicy Nowy-Świat Nr 1257 (no...41), Stróż wskaże. Obejrzeć można do go...ny 8 ej rano. (1 — 3) — 5330

Jest do sprzedania
Fisharmonja
...ryzkiej fabryki Aleksandra, mało używana, ...tująca rs. 180, za rs. 120, oraz **Para...n** mahoniowy o 10 ciu skrzydłach ozdo..., w stylu gotyckim mogący służyć do roz...lenia dużego pokoju — cały za 75 rs., mo... być sprzedane oddzielnie także 6 albo 4 ...ydła. Wiadomość u sprzedającej pieczy... w bramie domu Nr 6, przy ulicy Senator...j, gdzie Cukiernia Vincentego.
(1 — 3) — 5335

Do sprzedania bez pośrednictwa trze... osób **Boru Sosnowego,** średniego ...lcu i na sążnie dzies. 60 (włók cztery) ...regu Pułtuskim w majątku Sielcu, odle... od Stacji pocztowej na Petersburskiej ...e Szelkowa wiorst sześć, od brzegu rze... ...arwi wiorsta jedna. Bliższa wiadomość ...iejscu. (1 — 3) — 5365 —

PROSZEK
zapobiegający odparzaniu się ciała szczególniej palców u nóg wyrabia Apteka W. KARIŃSKIEGO, ulica Elektoralna w Warszawie.

Części składowe tego proszku po chemicznym rozbiorze uznane przez Urząd Lekarski m. Warszawy za zupełnie nieszkodliwe, nie wstrzymują wydzielania się potu, lecz wydzielony natychmiast pochłaniają, tworząc drobne mikroskopowe kryształki, a osuszając tym sposobem ciało, odparzenie czynią prawie niemożliwem. Osobom więc zmuszonym dużo chodzić jak również wojskowym w marszach, proszek wspomniony może oddać nieobliczone usługi: — Wybornie on także działa w odparzaniu się ciała u dzieci.

Cena za pudełko wystarczające na całe lato, wraz z informacją użycia **kop. 50**. Składy istnieją w Aptekach Warszawskich: **Kucharzewskiego,** Senatorska wprost Miodowej; **Kuśmierskiego,** Chłodna; **Hakebejla,** na Krakowskiem-Przedmieściu; w Petersburgu w aptece **Cejzyka,** w Moskwie w aptece **Kellera** w Płocku w byłym handlu rolników Płockich, oraz w wielu aptekach prowincjonalnych Królestwa i Cesarstwa. — **W. KARPINSKI.** (1 — 10) — 5327 —

Główny Skład Zegarków Genewskich, oraz Biżuterji
z imitacji francuzkich
M. J. AUGUSTYNOWICZA,
przy rogu ulic Królewskiej i Krakowskiego-Przedmieścia, Nr 412a nowy 1.



otrzymał w tych dniach wielki transport **Zegarów regulatorów, Zegarów francuzkich,** ściennych, stołowych, budzików, różnorodnych fasonów i wielkości, z najcelniejszych paryzkich fabryk.

Wielki assortyment **Zegarków Genewskich** złotych i srebrnych.

Łańcuszki i **Dewizki** męzkie i damskie, złote oraz srebrne, najświeższych fasonów. **Ceny nizkie.**

Drugi Skład filjalny przy ulicy Bielańskiej, w domu W-go Obrębskiego, Nr 609 (nowy 14).

Przy obuwn Magazynach uskutecznia się wszeskich konstrukcji zegarów i zegarków **reperacje.** (1 — 6) — 5341 —

Mleko Glicerynowe od ogorzelizny
Petersburskiego Laboratorjum Chemicznego.
CENA KOP. 75.

Mleko glicerynowe — wynalazek Petersburskiego Laboratorjum Chemicznego, jest środkiem przewybornym do poprawienia i zmiękczenia skóry. Lepiej niż wszystkie znane dotąd środki zabezpiecza ono wiosną od ogorzelizny, niszczy piegi, plamy, czerwoność twarzy i składa się wyłącznie z łagodnych i wypróbowanej skuteczności dla skóry ingredyencji. Skład i nazwa jego są wynalazkiem i własnością Laboratorjum i każde fałszerstwo prawnie poszukiwanem będzie.

Sprzedaje się w Ruskim Magazynie, przy ulicy Niecałej, w domu JW. Witkowskiego. Tamże są ruskie wyroby bławatne, jako to: Perkale, flanele, barchany i t. p.
(8 — 9) — 3190 —

CENNIK
ŁAŹNI PAROWEJ I WANIEN
TOWARZYSTWA AKCYJNEGO
przy Nowym Zjeździe.

RODZAJ BILETÓW	CENA Pojedyńcze Rsr.	CENA Pojedyńcze kop.	CENA Abonament Rsr	CENA Abonament kop.
Łaźnie parowe osobowe	2	—	—	—
	1	50	—	—
	1	—	—	—
	—	50	—	40
Łaźnie parowe ogólne męzkie	—	30	—	25
	—	20	—	15
	—	12	—	10
	—	5	—	4
Łaźnia parowa ogólna dla kobiet	—	5	—	—
Z dodatkiem wanny	—	10	—	—
Wanny	1	—	—	—
	—	50	—	40
	—	30	—	25
Prysznic ogólny	—	10	—	—
Prysznic na 3 osoby w oddzielnym numerze	—	50	—	—
Do wanny i prysznica dodaje się po 2 ręczniki bezpłatnie.				
Dodatkowy ręcznik do wanny, oraz ręczniki do łaźni po	—	2½	—	—
Prześcieradło	—	5	—	—

UWAGI.

1. Biletów abonamentowych do łaźni i wanien sprzedaje się nie mniej jak 6 sztuk, zaś do 5-cio kopijkowego Oddziału nie mniej jak 100 sztuk.
2. Do łaźni ogólnej, dzieci do lat 10 płacą za bilet, połowę ceny.
3. Za jednym biletem do wanny może wejść dwie kobiet.
4. Do 50 kopiejkowej łaźni, trzy osoby razem płacą 75 kop.
5. Zakład otwartym jest codziennie w lecie od godziny 7 zrana, w zimowych zaś miesiącach od godziny 8 zrana, do 10 wieczorem zaś w Piątek i w Sobotę do godziny 11-tej wieczór.
W Niedziele zakład otwartym jest tylko do godziny 1-ej po południu.
6. Prysznice otwarte są od 1 Maja, do 1 Października.

„Księgi zażaleń złożone są w obydwóch Kassach Zakładu, gdzie na każde żądanie gościom przedstawiane być winny.“ — 4341 — (6 — 6)

Potrzebna jest Nauczycielka
na wieś, w bliskości kolei do trojga dzieci, do nauk początkowych, posiadająca koniecznie język niemiecki gruntownie. Kandydatki zgłaszać się raczą pod adresem: Ulica Królewska Nr 37 nowy, dom W. Schouppé, od 8-ej rano do 6-ej wieczór. (1 — 1) 5350 —

U pośredniczącej
w rekomendowaniu Guwernantek i Guwernerów
LEOKADJI MICIŃSKIEJ
mieszkającej przy ulicy Niecałej N. 614 n. 8. Są do pomieszczenia Guwernantki i Guwernerowie z wyższem i niższem wykształceniem i rozmaitej narodowości, oraz bony francuzki i niemki. Studenci Uniwersytetu pragną wyjechać na wieś na czas wakacyjny dla przygotowania uczni Gimnazjum. — 5293 — (1 — 4)

Rs. 1,800 i 3,000,
Potrzebne są na 1-sze numera domów. Wiadomość przy ulicy Mylnej Nr 7, u gospodarza; tamże do sprzedania dwa zegarki złote damskie i tabakierka srebrna złocona, półszorki nowe na parę koni.

Także **LOKALE** do wynajęcia w miejscu bardzo przyjemnem, wśród ogrodów, na parterze, świeżo odnowione.
— 5328 — (1 — 1)

PROPINACJA
nowo-odbudowanej karczmy Mokry-ług, za Grochowem, jest do wydzierżawienia za rsr. 280 rocznie. Wiadomość w hotelu Saskim lub w dobrach Dembe Małe. Tamże są mieszkania dla Stelmacha i Rymarza.
— 5347 — (1 — 1)

Przez objęcie nowego Administratora z dniem 1 b. m.
ZAKŁADU
GASTRONOMICZNEGO, przy ulicy Długiej, w domu dawniej Kronenberga, wprost Kommissji Sprawiedliwości tenże poleca się Szanownej Publiczności z smaczno-przyrządzonemi Potrawami, Obiadami i Nowalijkami, Piwem lagrowem z browaru parowego W. Kijok et Comp. i innemi Napojami, w ogóle wszystkim iz daniom zadość uczynić jest w możności. Każdego wieczoru w ogrodzie gazem oświetlonem w chłodzie drzew P. **Lanckoroński Grzegorz Tercetem koncertowym** uprzyjemnia chwile Szanownym Gościom. **S. S.** (2 — 3) — 5239

— **Fabryka Fortepianów** istniejąca od lat 20, przy ulicy róg Senatorskiej i Nowo-Senatorskiej pod Nr. 477*a*, przeniesiona została na ulicę Daniłowiczowską pod Nr 616, nowy 6; przytym są fortepiany używane do sprzedania lub do wynajęcia, oraz i nowe; przyjmują się wszelkie reperacje fortepianów i strojenia. Ktoby sobie życzył grać godzinami w fabryce fortepianów **Strzyżewskiego.** — 4934 — (2 — 2)



FORTEPIAN
za rsr. 25 do odstąpienia. Wiadomość u Stróża pod Nrem 28, przy ulicy Nowy-Świat.
(2 — 3) — 5178 —



Jest do sprzedania
Fortepian
o 6-ciu oktawach, za bardzo niską cenę, przy ulicy Leszno Nr 62 nowy. Wiadomość u Stróża. (2 — 3) 5274



Jest do zbycia
MASZYNA
do szycia, trzy **LUSTRA** w złoconych ramach, z marmurowemi konsolami i maneż dla dzieci. Ulica Bielańska w byłej Mennicy, Stróż przy bramie wskaże. (2 — 3) — 5244



Jest do sprzedania
Garnitur Mebli
mahoniowych brokatelą krytych to jest: Kanapa, dwa Fotele, sześć Krzeseł, dwie Napoleonki i Szezląg wyksatyną kryty, za cenę przystępną, przy ulicy Kapitulnej Nr 4 nowy, u Tapicera.
(1 — 6) 5319 —



Magazyn Mebli
egzystujący od lat kilkunastu, dawniej pod firmą **Madyńskiego** przy ulicy Miodowej, dom W. Lessera, wprost Sądu Appellacyjnego Nr 13 nowy, zaopatrzony został w znaczny wybór różnych mebli we wszystkich gatunkach. — Tamże jest do zbycia **Garnitur Mebli mahoniowych mało używany,** rypsem kryty cena umiarkowana, o czem Szanowna Publiczność raczy się przekonać na miejscu.
(2 — 6) — 5177 —

KANTOR WEKSLU I LOTERJI

WŁADYSŁAWA BERSOHN ET COMP.

w Warszawie, Senatorska, Nr 20.

Zawiadamia niniejszem Szanowną Publiczność, iż celem umożebnienia kupna Rossyjskich 5 proc. POŻYCZEK tak pierwszej jakoteż i drugiej emisji, urządził sprzedaż takowych na rozpłaty i to w sposób tak przystępny, że nawet najmniej zamożni mogą bez uszczerbku w swych wydatkach, przez drobiazgowy rozkład opłaty, wejść w posiadanie tych papierów losowych. Każda bowiem rata wynosi rs. 5. Po spłaceniu pierwszej raty, posiadacz kwitu jest właścicielem każdej na tę pożyczkę paść mogącej wygranej. Ciągnienia odbywają się 4 razy do roku, 2 (14) Stycznia, 1 (13) Marca, 1 (13) Lipca i 1 (13) Września. Główne wygrane rs. 200,000; 75,000; 40,000; 25,000 i t. d.

Kantor powyższy ubezpiecza wyż wspomnione pożyczki od amortyzacji.

Zlecenia z prowincji odwrotną pocztą uskutecznia. (1—6) — 5333 —

W Rekomendacji Nauczycieli **Pauliny z Broeckerów Cybulskiej**, dawnej Ochmistrzyni pensji w Warszawie, są zaraz do umieszczenia Nauczycielki, Nauczyciele polki z wyższem i niższem upoważnieniem, oraz francuzki z muzyką. **Bony** francuzki i innej narodowości, na godziny różnych języków, również do **Towarzystwa Zarządu**. Ułatwia wszelkie interesa za nadesłaniem marek pocztowych. Krakowskie-Przedmieście Nr 37, obok Saskiego Hotelu. (3 — 3) —4943—

Magazyn Krawiecki,

egzystujący dotąd pod firmą **B. HILARY** prowadzonym nadal będzie pod firmą:

J. WINTSCH & Comp.

w tej samej miejscowości, ulica Krakowskie-Przedmieście, Nr 418 (21) (3 – 3) — 5152 —

Szkice oryginalne

sławnych artystów krajowych i włoskich, jako to: **Rafaela, Mengsa, Smuglewicza** i innych, w ilości sztuk 28, są do sprzedania za Rsr. 60. Można je obejrzeć w Redakcji Kurjera Warszawskiego. —5009 — (3—3)

TYNKTURA NA PLUSKWY!

Najpewniejszy środek na zupełne wyniszczenie tego robactwa z ich zarodkami,

PROSZEK KAJENNY

na wszelkie robactwo domowe!!!

Karaluchy, Prusaki, Francuzy, i t. p. wiele przewyższający w skutku Proszek Perski, poleca Skład Główny Zapałek **W. Dzisiewskiego**, przy ulicy Senatorskiej, Nr 467a, pierwszy dom od ulicy Bielańskiej, naprzeciw b. domu Petyskusa.—W tymże Składzie znajduje się **Proszek Perski** świeży, po 12½, 22½, 40 kop.

puszka i na funty w pęcherzach,

oraz Trucizna na Myszy i Szczury, **Bibuła** i **Lep** na muchy, tudzież **Benzina** do wywabiania plam i **Pochodnie** do obrzędów pogrzebowych. —4675— (6 - 6)

MAGAZYN UBIORÓW MĘZKICH

oraz

Skład Sukna i Kortów,

po firmą Kupca

A. WINNICKIEGO,

przy ulicy Długiej, Nr 25 nowy, wprost Hotelu Drezdeńskiego.

Zaopatrzonym został w znaczny wybór Garderoby, którą sprzedaje po cenach najprzystępniejszych 4986 (6 - 10)

ZNAKI CZERWONE. ZNAKI CZERWONE.



Ważna wiadomość.



Przy głównym Składzie Maszyn i narzędzi rolniczych **H. CEGIELSKIEGO w Poznaniu** pod firmą: **„M. S. SARNA” w Płocku** egzystującym, z dniem 1 Lipca r. b. otworzone zostają warsztaty dla przyjmowania do reperacji wszelkich maszyn rolniczych bez względu z jakiej pochodzą fabryki. (8 — 12) —4380—

Jest do sprzedania lub wydzierżawienia na bardzo korzystnych warunkach

Folwark,

składający się z dzies. 90, (włók sześciu), z inwentarzem żywym i martwym, w bliskości kolei Warszawsko-Wiedeńskiej. O warunkach można się dowiedzieć przy ulicy Wiejskiej, pod Nrem 16, mieszkania Nr 5, między 1-ą 3-ą godziną. (5 6) —4826—

Są do

SPRZEDANIA

różne meble i sprzęty z całego mieszkania, za umiarkowaną cenę. Róg Alei Ujazdowskiej i Pięknej ulicy, w domu W-go Lessera Nr mieszkania 5. —5100— (2 – 3)

Proszek na Mole!!!

Ubezpieczając od nich futra, odzienie, dywany, kołdry, meble i t. p. sprzedaje się po 15 kop. pudełko, w Handlach: u Bartmańskiego, ulica Rymarska Nr 2; Dziszewskiego, Senatorska Nr 16; Böhma, Nowo-Senatorska Nr 2; Winiarskiego, Nowy-Świat Nr 62; Dyżewskiego, Ś-to-Krzyzka Nr 17 i u Modlińskiego róg Alei Jerozolimskiej i Kruczej. (3 — 3) —5043—

ZNACZENIE BIELIZNY.

Od zwyczajnych znaków po kop. 5 za dwie litery, do najbogatszych haftów na batyście, podług najnowszych wzorów francuzkich, wykonywa, mając do tego fachowo uzdolnione osoby, starannie pięknie a tanio Zakład szycia Bielizny i Znaczenia, oraz Pralnia Bielizny Męzkiej przy ulicy Podwale, Nr 482, nowy 7, dom W-go Mrozowskiego, I piętro, Nr 14 mieszkania, znaki wskażą. —4917— (5 - 6)

Dla PP.

Budowniczych,

Inżynierów i Mechaników 9 ar. planów **Miasta Warszawy**, przez były Korpus Oficerów Inżynierji wykonane pod przewodnictwem jenerała **Koriot**, również **Journal Politechniczny Dinglera** z lat 28 w języku niemieckim, i inne Książki za pomierną cenę są do sprzedania. Ulica Leszno Nr 52 nowy, 2-gie piętro. (2 — 3) —4974—

Z powodu ustającej z d. 19 Czerwca (1 Lipca) r. b. dzierżawy

Łażni i Łazienek,

przy ulicy Rybaki pod Nr. 2555*ab* 2556, 2560 i 2565*ab* położonych i należących do SS-rów po Hipolicie i Angnieszce Kozłowskich pozostałych na rzecz których i dalej prowadzone będą. uprzedza się Szanowną Publiczność, że bilety do tychże Łażni i Łazienek, przez dotychczasowego Dzierżawcę wydawane, są ważne tylko do dnia wyżej wskazanego, od tej zaś daty, to jest od 19 Czerwca (1 Lipca) 1872 r., jako żadnej niemające wartości, nie będą więcej przyjmowane. —4922— (2 – 3)

WAŻNE DLA PANÓW!

Reperacje, oraz wszelkie przeróbki koszul męzkich, jak wstawienie nowych Gorsów, Kołnierzy i mankietów, i t. d. uskutecznia, oprócz wszelkich robót nowych, w zakres Bielizny wchodzących, starannie prędko a tanio.

Zakład Szycia Bielizny i Znaczenia, oraz Pralnia Bielizny Męzkiej, przy ulicy Podwale Nr 482, nowy 7, dom W-go Mrozowskiego, 1 piętro, Nr 14 mieszkania, znaki wskażą.

NB. Bielizna winna być wyprana, co na żądanie Zakład uskutecznia. —4918— (6 – 6)



Jest do sprzedania **Garnitur**

Mebli Mahoniowych,

składający się: z Kanapy, 2 Foteli, 6 Krzeseł rypsem krytych, Stół przed kanapę, Stolik do kart, Szafa rozbierana, Szafka do bielizny, parę Łóżek, Biurko i Lustro; mogą być sprzedane razem lub częściowo. Ulica Marszałkowska, za Fabryką W-go Krónenberga, Nr 8 nowy, wchodząc do sieni drzwi po lewej stronie. (3 – 3) —5176—

Do sprzedania kilka par

KONI

powozowych i wierzchowych, młodych, pięknych, zdrowych, parami lub pojedyńczo; powóz na 4 osoby używany; powóz lekki na 2 osoby, prawie nowy, na jednego lub parę koni i siodło damskie mało używane. Ulica Chmielna Nr 11, od godziny 2-ej do 5-ej po południu, lub o 10-ej rano. —5148— (2 3)



CHARCIKI (Lavretki),

dobrze odchowane, są do sprzedania na ulicy Piwnej, Nr 29 nowy, na 3-cim piętrze od frontu. —4923— (3 - 3)

POKÓJ

z przejściem przez Salonik z zupełną swobodą i o każdej godzinie, przy Emerytce w wieku, 6 rs. miesięcznie, lub też 10 rs. z usługą, herbatą, lub kawą rano i wieczór, mieszkanie na 1-m piętrze. Wiadomość na 2-m piętrze Nr 19, domu Nr 30, ulica Jerozolimska, 4 dom od Marszałkowskiej ulicy ku Nowemu-Światu. (1 – 1) 5348

W bliskości Kolumny Zygmunta

jest do wynajęcia świeżo odnowiony obszerny **Lokal** na pierwszem piętrze, składający się: z **Salonu z balkonem, trzech pokoi, przedpokoju, kuchni angielskiej** z osobnym wchodem, **spiżarki, piwnicy** i **góry** wspólnej, za cenę roczną rs. 450. Wiadomość w Zakładzie Optycznym J. Pik, ulica Miodowa Nr 497*a*. (2 – 3) —5200—

Dwa Pokoje z meblami,

w domu Nr 545 (nowy 14) przy ulicy Długiej, są do najęcia, na czas od 8 Lipca (u. s.) do 8 Września r. b; bliższą wiadomość powziąść można w domu Grabowskich Nr 495, przy ulicy Miodowej, w mieszkaniu Mecenasa Brzezińskiego. (1 – 1) 5336

Z powodu wyjazdu, jest do wynajęcia od Ś-go Jana na ulicy Grzybowskiej, w domu W. Gay Nr 19,

Lokal za rs. 300,

składający się z czterech dużych pokoi, kuchni, piwnicy, drwalni i góry wspólnej od frontu na parterze. Wiadomość u właśc. domu. —5351— (1—3)

— Dwa **LOKALE** na 1-m piętrze składające się każdy z pięciu Pokojów, przedpokoju z balkonami są do wynajęcia od dnia 1 Lipca 1872 r. w domu Nr 1701 (nowy 17), przy rogu ulicy Marszałkowskiej i Wilczej. Wiadomość u Stróża lub u Właściciela domu Nr 13 nowy, przy ulicy Tamka. (3 – 3) —4959—

1 Salon w ogrodzie na letnie mieszkanie z meblami lub bez, każdego czasu do najęcia. **2 Pokoje** z kuchnią Angielską, piwnicą i drwalnią na dole w oficynie, do najęcia od Ś-go Jana. Tamże jest wiadomość kupna domu murowanego z ogrodem, pod bardzo korzystnemi warunkami, Nr 2998 lit. D, nowy 7, ulica Górna. —5144— (2—3)

Dwa Pokoje

lub jeden, są do wynajęcia zaraz na miesiąc jeden z meblami lub bez, z widokiem na Ogród i Wisłę. Nowe-Miasto, obok kościoła Sakramentek, gdzie bawarja, Nr 315 w officynie, 2 piętro, Nr 10 mieszkania.

ZARAZ do odnajęcia

aż do Nowego Roku 1873. **MIESZKANIE** na 2-m piętrze, przy ulicy Żórawiej, bardzo wygodne, złożone z **6-ciu Pokojów,** Przedpokoju i Kuchni, z meblami i całem gospodarstwem domowem. Bliższa wiadomość w Kantorze Kurjera Warsz., od godziny 9-tej do 12-ej zrana. (3 — 3) —5158—

Przy ulicy Marszałkowskiej pod Nrem 19 nowym, obok fabryki pachnideł, od 1 Lipca r. b. do wynajęcia, **cztery pokoje,** przedpokój i kuchnia, na pierwszem piętrze od frontu, z dwoma wchodami. Dowiedzieć się można na 2-gim piętrze, Nr 2, gdzie stróż wskaże. —5233— (2 – 3)

W dniu niedzielnym w przejeździe z Alei Ujazdowskiej na Krakowskie - Przedmieście, zgubioną została

Łaska trzcinowa,

opatrzona gałką srebrną z wyobrażeniem popiersia Piusa IX-go. Łaskawy Znalazca, zechce odnieść takową na ulicę Leszno Nr 2, 1-e piętro, za nagrodą jakiej sam zażąda.

Dnia 6 b. m. w powrocie z processji na Lesznie we Czwartek, między ostatnim ołtarzem a kościołem N. M. Marji P., zgubiono **zegarek srebrny,** ankier, o 15 kamieniach i o dwóch kopertach. Łaskawy znalazca zechce go za nagrodą, jeżeli takowej żądać będzie, odnieść do Redakcji Kurjera Warszawskiego, gdyż stanowi on drogą pamiątkę. 5342 (1 – 1)

Dnia 7 b. m. zostawione zostały

OKUŁARY

w ławce, w kościele Ś-go Krzyża. Łaskawy znalazca, raczy zwrócić pod Nr 1339, dom W. Kozickiego, do p. Rusek. —5343— (1 – 1)

Dnia 6 Czerwca wracając z Powązek, zgubioną została **Książka** do nabożeństwa, oprawna w skórę, z literami T. Ż. Uprasza się łaskawego Znalazcę, o zwrót takowej na róg ulicy Senatorskiej i Bielańskiej, do domu W. Löevenberga Nr 16 nowy, na drugie piętro, pod Nr 11. (1 — 1) —5346—



Zegarek złoty damski, znaleziono za Rogatkami Marymontskiemi w połowie miesiąca Maja, który za udowodnieniem i zwrotem kosztów, może być odebrany z magazynu wyrobów Jubilerskich A. Lange, przy ulicy Krakowskie-Predmieście Nr 440. (1 – 3) 5352



Zagubione zostały w dniu 23 Maja (4 Czerwca 1872 roku w wagonie Kolei Warszawsko-Terespolskiej: **1 Kontrakt** na 1,400 garncy okowity przez p. Jaźwińską podpisany i **1 weksel** na rub. sreb. 850, oraz inne weksle, jako to: 1 na rs. 575, 1 na rs. 200, 3 na rs. 285, 1 na rsr. 120, 1 na rsr. 18, 1 na rsr. 14 kop. 75, 1 na rs. 12 kop. 50, 1 na rs. 60, 1 na rsr. 147, czyli razem 12 sztuk weksli na rs. 2,282 kop. 25; gotówką rsr. 125, oraz różne kwity i rachunki; wszystkie weksle wystawione są na imię **F. Jankiel Tenebaum** oprócz jednego na rs. 575, który wystawiony jest na imię **Hawe Frenkel**. Łaskawego Znalazcę uprasza się przez wzgląd na biednego posłańca o zwrót samych tylko weksli, które mogą być wrzucone do skrzynki pocztowej, pod adresem Moszek Tenebaum na Pradze. (1 – 2) —5334—

W Drukarni Kurjera Warszawskiego.—(Plac Teatralny, Nr. 437c nowy 5). Дозволено Цензурою.